

Sygn. akt II Ca 685/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Kośka

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska (spr.)

SSO Bartosz Pniewski

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta K.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 27 stycznia 2017 r. sygn. I C 2317/16

**oddala apelację.**

**Sygn. akt II Ca 685/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Kielcach w punkcie I oddalił powództwo, w punkcie II zasądził od powoda A. B. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Prezydenta Miasta K. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W okresie od 7 sierpnia 2000 r. do 19 marca 2014 r. powód A. B. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...). W ramach tej działalności powód nabywał i zbywał pojazdy. Na początku 2006 r. kupił od firmy (...) ciągnik siodłowy marki M. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten został na wniosek A. B. (1) zarejestrowany pod nr rej. (...). W związku z zawarciem przez A. B. (1) umowy o kredyt inwestycyjny z Bankiem Spółdzielczym w K., została także zawarta umowa przewłaszczenia tego pojazdu, co zgłoszono do organu ewidencji pojazdów – Prezydenta Miasta K., celem dokonania stosownych adnotacji w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Decyzją z dnia 10 lipca 2006 r. Prezydent Miasta K. zarejestrował ciągnik siodłowy, nadając mu numer rejestracyjny (...). W dowodzie rejestracyjnym jako właściciel figurował A. B. (1) i Bank Spółdzielczy w K.. Po spłacie kredytu przez powoda Bank dokonał przeniesienia własności ciągnika i zawiadomił Prezydenta Miasta K. o zbyciu pojazdu. Na tej podstawie dokonano zmiany w dowodzie rejestracyjnym, w którym wpisano A. B. (1) jako wyłącznego właściciela pojazdu. Dokumentacja księgowa firmy powoda była prowadzona przez jego pracownika A. D., która przechowywała ją w domu. Po śmierci A. D. w 2011 roku pełnomocnik powoda - A. B. (2) otrzymała dokumenty finansowe i księgowe prowadzonej przez powoda

działalności. Wśród nich był dowód rejestracyjny pojazdu M. (...) nr rej. (...). Brak było jednak wśród nich faktury VAT oraz umowy świadczącej o zbyciu tego pojazdu. Z dokumentów tych wynikało, iż ciągnik był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem(...) w (...) S.A. w okresie od 14 czerwca 2007 r. do 13 czerwca 2008 r., na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej przez A. B. (1).

Wnioskiem z dnia 20 października 2014 r. pełnomocnik A. A. B. zwróciła się do Prezydenta Miasta K. o wyrejestrowanie dwóch pojazdów, m.in. ciągnika siodłowego marki M. (...) o nr rej. (...) wskazując, iż A. B. (1) nie jest ich posiadaczem. W toku postępowania przed organem administracji doszło do sprecyzowania wniosku i ustalenia iż A. B. (2) zawiadamia Prezydenta Miasta K. o zbyciu ciągnika o nr rej. (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powód A. B. (1) ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem ustalenia, że nie jest właścicielem wskazanego powyżej pojazdu, bowiem z faktu, iż jest uznany za jego właściciela wynikają różne obowiązki między innymi podatkowe. Stwierdził jednak, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na nieudowodnienie przez powoda, iż zbył on przedmiotowy ciągnik siodłowy. Sąd wskazał, iż do zbycia pojazdu konieczne jest, poza zawarciem umowy sprzedaży, także wydanie kupującemu dokumentów pojazdu w szczególności dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, o ile taka została wydana. Tymczasem powód, co sam przyznał, wciąż jest w posiadaniu dowodu rejestracyjnego ciągnika, a ponadto nie przedstawił ani umowy sprzedaży pojazdu ani faktury VAT. Sąd I instancji stwierdził także, iż dowodem na zawarcie takiej umowy nie są również zeznania świadka A. N., złożone w toku postępowania administracyjnego, bowiem nie wynika z nich by świadek ten miał jakąkolwiek wiedzę o sprzedaży ciągnika. W prawdzie zeznał, iż został on zbyty, jednak nie potrafił podać żadnych szczegółów tej transakcji takich jak: marki zbywanego pojazdu, ceny zbycia czy wreszcie, nie umiał w żaden sposób określić nabywcy.

Poza tym Sąd Rejonowy uznał za zasadny zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego stwierdzając, że czynność polegająca na przyjęciu zawiadomienia o zbyciu pojazdu należy do Prezydenta Miasta K. jako starosty grodzkiego wykonującego zadania własne powiatu nie zaś do Prezydenta Miasta K. wykonującego zadania starosty z zakresu administracji rządowej. A skoro tak to pozwany Skarb Państwa - Prezydent Miast K., nie jest legitymowany biernie do udziału w niniejszej sprawie.

Wyrok w całości zaskarżył powód zarzucając mu:

- naruszenie art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 236 k.p.c. poprzez brak rozpoznania zawartego w pozwie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka A. N.,
- naruszenie art. 235 k.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i przeprowadzenie dowodu z protokołu zeznań świadka A. N. przed organem administracji i oparciu o ten dowód rozstrzygnięcia, zamiast przeprowadzenia wnioskowanego dowodu z jego przesłuchania w charakterze świadka bezpośrednio przed Sądem orzekającym,
- naruszenie art. 155 § 1 k.c. w zw. z art. 78 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym poprzez uznanie, że do skutecznego przeniesienia własności pojazdu na nabywcę konieczne jest wydanie mu dowodu rejestracyjnego,
- naruszenie art. 4 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym poprzez uznanie, że starosta przyjmuje zawiadomienie o zbyciu pojazdu w ramach wykonywania zadań własnych, podczas gdy jest to zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej, a w konsekwencji ustalenie, że brak jest legitymacji biernej po stronie pozwanego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I (pierwszym) poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia, oraz w punkcie II (drugim) poprzez ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona.

Orzeczenie wydane w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy jest trafne, chociaż w ocenie Sądu Okręgowego przede wszystkim, z uwagi na wadliwe skierowanie pozwu w niniejszej sprawie przeciwko organowi prowadzącemu postępowanie administracyjne, nakładającemu na powoda obowiązek wykazania w tym postępowaniu w sposób nie budzący wątpliwości, iż zbył on przedmiotowy pojazd tj. wykazał prawdziwość informacji zgłaszanej do urzędu, a nie przeciwko podmiotowi, którego sytuacja prawna pozostaje w związku z niepewnością stanu prawnego strony powodowej /por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1993r I CRN 135/93 /.

Wskazując na powyższe przypomnieć należy, iż wytaczając powództwo z art. 189 k.p.c. powód musi wykazać, że ma w stosunku do konkretnego pozwanego interes prawny w ustaleniu istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego lub prawa. Pamiętać przy tym trzeba, że proces o ustalenie znajdujący podstawę prawną w art. 189 k.p.c. jest sprawą cywilną pomiędzy równorzędnymi podmiotami o określonej legitymacji. Jeżeli nawet toczy się on nie pomiędzy podmiotami spornego stosunku prawnego lub nie pomiędzy podmiotem prawa a osobą, która swoim zachowaniem bezpośrednio zagraża temu prawu, to w każdym razie powoda legitymuje interes prawny jako stan rzeczy, do którego strona przeciwna ma określony stosunek ze względu na zainteresowanie niepewnością prawną, której usunięciu służy proces o ustalenie. Można zatem skutecznie pozywać tylko podmiot, który jest prawnie zainteresowany wynikiem postępowania.

Podmiotem takim nie jest natomiast organ władczy, do którego obowiązków należy wydanie decyzji rozstrzygającej o spełnieniu przez osobę składającą wniosek w postępowaniu administracyjnym np. rejestracyjnym, lub mającym na celu dokonanie w stosownych rejestrach zmiany zapisu w odniesieniu do właściciela zarejestrowanego już pojazdu wymagań ustawowych. Organ taki – w zależności od przedmiotu postępowania – administracji rządowej lub samorządowej, zachowuje bowiem neutralność w takim sporze dotyczącym ustalenia prawa własności, gdyż nie jest on w żaden sposób zainteresowany rzeczywistym rozstrzygnięciem sporu o własność rzeczy lecz wykazaniem merytorycznej przesłanki administracyjnego rozstrzygnięcia.

Uznanie legitymacji biernej takiego organu w procesie o ustalenie własności pojazdu prowadzić by musiało do występowania tego organu w podwójnym charakterze - raz w charakterze organu decyzyjnego, a drugi - w charakterze przedstawiciela podmiotu, którego udział w procesie ustalającym jako strony pozwanej miałby służyć usunięciu braku wniosku zgłoszonego w postępowaniu administracyjnym albo pozbawienia tego wniosku możliwości pozytywnego załatwienia, a zatem stworzeniu merytorycznej przesłanki administracyjnego rozstrzygnięcia. Uczestniczenie organu rejestrującego w procesie o ustalenie własności pojazdu byłoby więc czystą formalnością, przyczyniającą się do jego fikcyjności, służącą wynikowi postępowania administracyjnego, nie zaś rzeczywistemu rozstrzygnięciu sporu o własność rzeczy. (pogląd taki, ugruntowany już w orzecznictwie znalazł wyraz chociażby w . uchwale Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSNC 1995/5/74).

Skoro zatem w niniejszej sprawie apelujący skierował swoje powództwo przeciwko nie posiadającemu w tym procesie legitymacji biernej organowi administracyjnemu prowadzącemu ostatecznie na skutek jego zgłoszenia postępowanie w przedmiocie przyjęcia zawiadomienia o zbyciu ciągnika siodłowego marki M. (...) o nr rej. (...), a nie potrafił wskazać osoby, w stosunku do której żądanie o ustalenie własności tegoż ciągnika siodłowego zgodnie z powyższym wskazaniem mogło być skierowane, w tym osoby, której miał zbyć ten pojazd, to nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu, iż nie jest on już właścicielem tegoż pojazdu. A skoro tak , to właśnie z tego względu powództwo winno być oddalone, o czym chociaż nie przy takiej motywacji, ale o do zasady słusznie orzekł Sąd Rejonowy.

Ta wyżej wskazana okoliczność była również decydującą i w pełni wystarczającą do oceny niezasadności apelacji wywiedzionej w niniejszej sprawie. Z tego względu nie celowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w postępowaniu apelacyjnym było dokonywanie dodatkowej analiza zarzutów sformułowanych w zakresie przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego mającego na celu wykazanie, iż powód na skutek zbycia przedmiotowego

ciągnika siodłowego nie jest już jego właścicielem, czy w odniesieniu do przepisu art. 4 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym co do klasyfikacji zadań realizowanych przez Prezydenta Miasta K. na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz zadania własne powiatu, gdyż do ich rozważania w ogóle by nie doszło, przy prawidłowej ocenie przez Sąd Rejonowy legitymacji pozwanego podmiotu do występowania w niniejszej sprawie w charakterze pozwanego.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić zdaniem Sądu Okręgowego należało, iż oddalenie powództwa A. B. (1) było uzasadnione, jednak nie tyle z przyczyn wskazanych przez Sąd Rejonowy, ale przede wszystkim z uwagi na pozwanie podmiotu nie posiadającego legitymacji biernej w niniejszej sprawie, a tym samym z uwagi na nie wykazanie przez powoda interesu prawnego w ustaleniu, iż nie jest on właścicielem ciągnika siodłowego marki M. (...) nr rej (...). Interes bowiem polegający na uzyskaniu dokumentu potwierdzającego, iż na skutek sprzedaży przedmiotowego pojazdu powód nie jest już jego właścicielem, celem przedłożenia go w Urzędzie Miasta K. Wydziale Komunikacji i Działalności Gospodarczej, do toczącego się postępowania (...) (pismo skierowane do A. B. (2) jako pełnomocnika A. B. (1) k. 199-200) jest interesem faktycznym, a nie interesem prawnym o jaki mowa w przepisie art. 189 k.p.c.

Dodatkowo zaznaczyć należy, iż w niniejszej sprawie o legitymacji biernej Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K. nie może stanowić przepis art. 189<sup>1</sup> k.p.c., bowiem daje on legitymację czynną tylko organowi podatkowemu lub organowi kontroli skarbowej i tylko w toku prowadzonego postępowania podatkowego lub kontrolnego jeżeli żądane ustalenie jest niezbędne do oceny skutków podatkowych /por. orzeczenie Sadu Apelacyjnego w Łodzi I ACa 1563/13 /.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał apelację za nieuzasadnioną i jako taką oddalił ją o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Bartosz Pniewski SSO Monika Końska SSO Elżbieta Ciesielska